

Sygn. akt III Ca 1099/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Roman Troll

Sędzia Sądu Okręgowego Beata Majewska-Czajkowska

Sędzia Sądu Rejonowego (del.) Danuta Woćław-Klyta

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2021 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym

sprawy powództwa K. S. (1) i M. S.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
w T.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrzu

z dnia 17 kwietnia 2019 r., sygn. akt VIII C 313/17

1) oddala apelację,

2) zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanej 120 zł (sto dwadzieścia złotych)
z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SSR (del.) Danuta Woćław-Klyta SSO Roman Troll SSO Beata Majewska-Czajkowska

Sygn. akt: III Ca 1099/19

UZASADNIENIE

M. S. i K. S. (1) domagali się zasądzenia od pozwanej (...) sp. z o. o. w W. solidarnie na ich rzecz 105 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu, a to z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie w marcu 2007 r. z nieruchomości stanowiącej ich własność, przez którą przebiega gazociąg średniego ciśnienia stanowiący własność pozwanej. Po wydaniu przez biegłego sądowego opinii rozszerzyli powództwo wskazując, że poza wynagrodzeniem za miesiąc wskazany w pozwie domagają się również zasądzenia wynagrodzenia za okres od 22 marca 2009 r. do 22 maja 2010 r. w wysokości ustalonej przez biegłego, tj. po 7,40 zł za każdy miesiąc (łącznie 14 miesięcy po 7,40 zł).

Pozwana (...) sp. z o. o. w W. wniosła o oddalenie powództwa i obciążenie powodów kosztami procesu.

Wyrokiem z 17 kwietnia 2019 r. Sąd Rejonowy w Zabrzu zasądził od pozwanej na rzecz powodów jako wierzycieli solidarnych 111 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 7,40 zł od 10 lutego 2017 r. i od 103,60 zł od 28 marca 2019r. (pkt 1.), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2.), zasądził od pozwanej na rzecz powodów jako wierzycieli solidarnych 455 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3.), nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu

Państwa-Sądu Rejonowego w Z. 1273,13 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt 4.) i nakazał pobrać od powodów na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Z. 1129 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt 5.).

Rozstrzygnięcie to zapadło przy ustaleniu, że umową darowizny objętą aktem notarialnym z 13 maja 2002 r. E. S. i K. S. (2) darowali M. i K. małżonkom S. niezabudowaną działkę gruntu nr (...) położoną w B.. Powodowie od 13 maja 2002 r. są właścicielami we wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej tej nieruchomości, na której posadowiony jest czynny gazociąg średniego ciśnienia o średnicy 32 mm i średnicy przyłącza 20 mm. Działka nie jest ogrodzona, nie ma na niej żadnego budynku, a przez całą jej długość, pod ziemią, przebiega gazociąg. Powodowie planują inwestycje na tej działce albo podzielenie jej na mniejsze działki i ich zabudowanie. Sąd Rejonowy ustalił też, że ta nieruchomość zlokalizowana jest w pośredniej strefie gminy J., ok. 8 km od ścisłego centrum gminy, do centralnej części B. odległość wynosi 14 km. Nieruchomość posiada dobry dostęp do dróg w kierunku B., S. i U.. Wysokość wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z tej nieruchomości za marzec 2007 r. wynosi 7,40 zł.

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy, przywołując art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 1 k.c. oraz art. 352 k.c. uznał powództwo częściowo za zasadne. Wskazał, że zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem władztwo przedsiębiorstwa eksploatującego gazociąg odpowiada faktycznemu władztwu wynikającemu z prawa służebności, co pozwala uznać je za posiadacza służebności, do którego na podstawie art. 352 § 2 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy, w tym art. 224 i art. 225 k.c.

Pozwana podniosła zarzut braku możliwości wytoczenia powództwa windykacyjnego jako braku koniecznej przesłanki dla zgłoszenia roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy, jednakże w ocenie sądu I instancji jakkolwiek roszczenia określone

w art. 224 k.c. i art.225 k.c. są roszczeniami uzupełniającymi do roszczenia windykacyjnego, mogą one jednak być dochodzone oddzielnie od roszczenia windykacyjnego. Prawo właściciela do korzystania z rzeczy oraz osiągania dochodów wynika z art. 140 k.c., który nie daje podstaw do formułowania wniosku o jakiegokolwiek dystynkcji uprawnień właściciela bądź kolejności korzystania z nich, dlatego wymaganie zgłoszenia wraz z roszczeniem o wynagrodzenie, co najmniej jednocześnie, roszczenia wymienionego w art. 222 k.c., nie znajduje usprawiedliwienia. Sąd ten wskazał ponadto, że roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy może przysługiwać właścicielowi tylko wobec posiadacza, który w danym okresie bez podstawy prawnej faktycznie władał rzeczą; był zatem w tym okresie biernie legitymowany w świetle art. 222 § 1 k.c. Nie oznacza to jednak, aby dopuszczalność roszczeń uzupełniających uzależniona była od dochodzenia roszczeń z art. 222 k.c.

Sąd I instancji uznał, że brak jest podstaw, aby przypisać pozwanej przymiot posiadacza w dobrej wierze. Pozwana od lat jest posiadaczem nieruchomości powodów w zakresie odpowiadającym treści służebności i nie zawarła z powodami umowy, mającej na celu uregulowanie korzystania z nieruchomości. Powodowie nie ustanowili na rzecz pozwanej służebności, ani też nie wyrazili zgody na przebieg gazociągu przez ich nieruchomość. Pozwana wiedziała (lub mogła z łatwością dowiedzieć się) - z uwagi na ujawnienie stanu prawnego nieruchomości w księgach wieczystych - że nie przysługuje jej służebność na nieruchomości powodów. Dlatego też pozwana bez tytułu prawnego była posiadaczem nieruchomości powodów w zakresie odpowiadającym treści służebności i było to posiadanie w złej wierze. Sąd Rejonowy wskazał, że pozwana nie przedłożyła żadnej dokumentacji dotyczącej przedmiotowego gazociągu, nie wykazała, że zachowana została procedura uzyskania zgody właścicieli nieruchomości na zajęcie tej nieruchomości, a zeznania świadka W. M. Sąd Rejonowy uznał w znacznej części za niewiarygodne.

Za podstawę ustalonego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powodów Sąd Rejonowy przyjął wyczerpanie dokonane przez biegłego (ostatecznie nie kwestionowane przez żadną ze stron). Biegły rzeczoznawca prawidłowo uwzględnił również obszar korzystania przez pozwaną z nieruchomości powodów.

Powodowie pierwotnie domagali się zasądzenia 105 zł za marzec 2007 r., a po rozszerzeniu powództwa domagali się poza miesiącem wskazanym w pozwie zasądzenia wynagrodzenia od 22 marca 2009 r. do 22 maja 2010 r. po 7,40 zł za każdy miesiąc. Wskazali, że domagają się zasądzenia łącznie 111 zł, jednak nie cofnęli powództwa w zakresie 97,60 zł (105,00 – 7,40 zł) za marzec 2007 r., objęty żądaniem pierwotnym. W związku z tym Sąd Rejonowy uznał, że

powodowie domagają się zasądzenia 105 zł za marzec 2007 r. oraz po 7,40 zł miesięcznie za okres od 22 marca 2009 r. do 22 maja 2010 r. (łącznie 208,60 zł stanowiącej sumę 105 zł + 14 x 7,40 zł). Biegły sądowy K. K. wyliczył należne powodom wynagrodzenie za marzec 2007 r. na 7,40 zł.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c.. W pozostałym zakresie (tj. 97,60 zł za marzec 2007 r.) Sąd Rejonowy oddalił powództwo jako nieuzasadnione.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art.100 k.p.c. uznając, że powodowie utrzymali się z żądaniem w 53%, również stosownie do wyniku sprawy rozliczając koszty sądowe.

Apelację od tego wyroku złożyli powodowie, zaskarżając go w części, a to co do punktów 2., 3. i 5. Zarzucili mu naruszenie: art. 321 k.p.c. w związku z art. 316 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że wartością przedmiotu sporu w chwili zamknięcia rozprawy jest 208,60 zł i wyrokowanie co do tak określonej kwoty pomimo tego, że powodowie dokonali rozszerzenia powództwa, w tym poprzez zmianę wysokości dochodzonego roszczenia na 111 zł, a w konsekwencji oddalenie powództwa co do 97,60 zł; art. 98 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie uznając, że pozwana przegrała proces jedynie w 53 %, a w konsekwencji obciążenie powodów koniecznością poniesienia kosztów to jest 47 %, w tym koniecznością zwrotu na rzecz Skarbu Państwa 1129 zł nieuiszczonych kosztów sądowych pomimo tego, że powodowie ze swoim roszczeniem utrzymali się w pełni; art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w konsekwencji obciążenie powodów koniecznością zwrotu na rzecz Skarbu państwa 1129 zł, co czyni ich stroną faktycznie przegrywającą proces.

Przy tak postawionych zarzutach wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie pkt. 2. i 5. oraz zmianę pkt. 3. poprzez obciążenie strony pozwanej w pełni kosztami postępowania przed sądem I instancji oraz zasądzenie od pozwanej na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o odrzucenie zażalenia na koszty postępowania błędnie nazwanego apelacją, ewentualnie o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Orzeczenie zostało wydane po skierowaniu sprawy celem rozpoznania na posiedzeniu niejawnym, a to zgodnie z art. 15zsz³ ust. 1 ustawy z 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 374 ze zm.), z uwagi na stan epidemii i nadmierne zagrożenie dla zdrowia i życia ludzkiego. Nikt nie wnosił o przeprowadzenie rozprawy ani o przeprowadzenie niepodlegającego pominięciu dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron.

Zgodnie z art. 9 ust. 4 ustawy z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469), Sąd Okręgowy rozpoznając apelację stosuje regulacje proceduralne w brzmieniu sprzed nowelizacji, która weszła w życie 7 listopada 2019 r.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne.

Sąd Okręgowy nie było też podstaw do odrzucenia apelacji, gdyż dotyczy ona merytorycznego rozstrzygnięcia w zakresie oddalenia powództwa ujętego w pkt. 2. wyroku.

Apelacja związana jest z zarzutami odnośnie wysokości zgłoszonego żądania, albowiem wg apelujących obniżyli ono swe żądanie rozszerzając powództwo o 97,60 zł. Rozszerzeniem powództwa jednakże trudno obniżyć dochodzone żądanie, można je tylko powiększyć; wynika to samej logiki.

Jednocześnie pismem z 21 marca 2019 r., na które powołują się apelujący, doszło do rozszerzenia powództwa /k. 224-225/. Powodowie dochodzili wówczas 111 zł, przy czym w uzasadnieniu wskazali, że żądanie to dotyczy 14 miesięcy. Te 14 miesięcy to zaś okres pomiędzy 22 marca 2009 r., a 22 maja 2010 r., co do którego powództwo zostało rozszerzone. W tym rozszerzeniu powodowie zawarli także twierdzenia, że tych 111 zł dochodzą również za marzec 2007 r. Dlatego też dochodzone 111 zł oznaczało, że kwoty tej dochodzą za marzec 2007 r. oraz od 22 marca 2009 r. do 22 maja 2010 r.

W istocie więc 111 zł dochodzili za 15 miesięcy po 7,40 zł za każdy miesiąc. Tak można rozumieć ich pismo.

Należy zaznaczyć, że w pozwie z 8 lutego 2017 r. za marzec 2007 r. dochodzili oni 105 zł i było to jedyne główne żądanie pozwu. Pierwsze posiedzenie wyznaczone na rozprawę przeprowadzono 13 września 2017 r. /k. 72/.

Z tych względów rozszerzenie powództwa w ten sposób, że dodatkowo dochodzi się wynagrodzenia za 14 miesięcy, za każdy miesiąc po 7,40 zł, czyli łącznie 103,60 zł, oraz w dalszym ciągu dochodzi się wynagrodzenia za marzec 2007 r., przy czym dochodzi do obniżenia dochodzonej kwoty w tym zakresie o 97,60 zł, wyraźnie wskazuje na to, że pismem z 21 marca 2019 r. powodowie w rzeczywistości, oprócz rozszerzania żądania pozwu, dokonali także jego ograniczenia, a co za tym idzie wycofania powództwa co do 97,60 zł za marzec 2007 r.

Pozwany odnosząc się do tego pisma wnosił o oddalenie powództwa w całości, a nie wyrażał zgody na cofnięcie powództwa w jakiegokolwiek części /k. 232-233/. Wyrażenia takiej zgody powodowie nie wykazali (art. 6 k.c.).

Art. 321 § 1 k.p.c. stanowi, że sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie.

Art. 193 k.p.c. wskazuje na możliwość zmiany powództwa, gdy nie wpływa to na właściwość sądu (§ 1), przy czym w sprawie cywilnej zmiana powództwa może być dokonana tylko na piśmie i odpowiednio stosuje się w tym przypadku wymagania formalne odnoszące się do pozwu (§ 2¹). Jeżeli powód występuje z nowym roszczeniem zamiast lub obok roszczenia pierwotnego, skutki prawne związane z doręczeniem pozwu rozpoczynają się z chwilą, w której roszczenie to powód zgłosił na rozprawie w obecności pozwanego, w innych zaś wypadkach - z chwilą doręczenia pozwanemu pisma zawierającego zmianę i odpowiadającego wymaganiom pozwu (art. 193 § 3 k.p.c.).

Zgodnie z art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże

z wytoczeniem powództwa, a na żądanie pozwanego powód zwraca mu koszty, jeżeli sąd już przedtem nie orzekł prawomocnie o obowiązku ich uiszczenia przez pozwanego (art. 203

§ 2 k.p.c.). W razie cofnięcia pozwu poza rozprawą przewodniczący odwołuje wyznaczoną rozprawę i o cofnięciu zawiadamia pozwanego, który może w terminie dwutygodniowym złożyć sądowi wniosek o przyznanie kosztów, zaś gdy skuteczność cofnięcia pozwu zależy od zgody pozwanego, niezłożenie przez niego oświadczenia w tym przedmiocie w powyższym terminie uważa się za wyrażenie zgody (art. 203 § 3 k.p.c.). Sąd może też uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa (art. 203 § 4 k.p.c.).

W literaturze zasadnie wskazuje się, że ograniczenie roszczenia nie jest zmianą powództwa sensu stricto, a jego dopuszczalność podlega ocenie także według art. 203 k.p.c. (por. P. T.: [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany.

T. A. 1-729, pod red. A. J., LEX/el. z 2018 r., teza 1. do art. 193). Wskazuje się też, że dorozumiane cofnięcie pierwotnie zgłoszonego żądania powinno być uzależnione od zgody pozwanego (por. M. M.: [w:] Kodeks postępowania cywilnego.

Komentarz. T. A. 1-505(38), pod red. M. M., WK z 2015 r., tezy 4. i 12. – ta teza dotyczy nowego żądania zamiast poprzedniego – do art. 193, a także M. J., K. W.:

[w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. T. II. Postępowanie rozpoznawcze, pod red. T. E., WK z 2016 r., tezy 16. i 17. do art. 193). Zdaniem Sądu Okręgowego jest to istotne szczególnie wówczas, gdy dochodzi do tego po rozpoczęciu rozprawy, co w tej sprawie miało miejsce. Jego złożenie przed rozpoczęciem rozprawy nie powodowałoby konieczności uzyskania zgody pozwanego na ograniczenie (wycofanie) pozwu w części.

Zauważyć także należy, że zmiana powództwa polegająca na jego ograniczeniu powinna być oceniana nie tylko w świetle art. 193 k.p.c., ale także z punktu widzenia właśnie art. 203 k.p.c. Nie ma bowiem podstaw do odmiennej oceny cofnięcia powództwa, gdy wiąże się ono ze zmianą powództwa, jak i wówczas, gdy jest dokonane w sposób samodzielny.

Art. 203 k.p.c. nie wskazuje bowiem na to, że dotyczy tylko przypadków, gdy cofnięcie powództwa nie pozostaje w związku z jego zmianą. (Por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 lutego 2015 r., sygn. akt IV CSK 188/14, Lex 1666900). Zmiana powództwa, polegająca na jego ograniczeniu, ma bowiem złożony charakter. Dlatego też powinna być oceniana nie tylko z uwagi na regulację art. 193 k.p.c., ale także przez pryzmat art. 203 k.p.c.; ostatecznie bowiem powódki na rozprawie wycofały się z dochodzenia powództwa w części. (Por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 17 maja 2018 r., sygn. akt V ACa 480/17, Lex 2531594).

Ograniczenie powództwa w tej sprawie miało miejsce już po rozpoczęciu rozprawy, dlatego też, zgodnie z art. 203 § 1 k.p.c., pozwana powinna wyrazić na to zgodę, a takiej brak, lub też powodowie powinni zrzec się roszczenia w tym zakresie, tego także brak. Ograniczenie powództwa w okolicznościach faktycznych tej sprawy jest bowiem związane z koniecznością uzyskania zgody pozwanej na wycofanie go, a takiej zgody nie wyraziła. To zaś powoduje, że nie doszło do skutecznego wycofania powództwa w tej części, bo powodowie nie zrzekli się roszczenia. Ograniczenie przez nich powództwa nie było więc skuteczne, a Sąd Rejonowy musiał merytorycznie rozpoznać sprawę także w części związanej również z żądaniem 97,60 zł za marzec 2007 r.

Kwestie związane z kosztami procesu nie wskazują na jakiegokolwiek nieprawidłowości. Zgodnie z powyższymi uwagami stopień wygrania sprawy przez powodów, wyliczony przez Sąd Rejonowy na podstawie tego w jakiej części utrzymali się oni z żądaniem, jest właściwy (art. 100 k.p.c.).

Art. 102 k.p.c. stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Zasadą w toku procesu jest odpowiedzialność za jego wynik, dlatego też strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (por. art. 98 § 1 k.p.c.; art. 100 k.p.c. uszczegóławia to rozwiązanie w sytuacji częściowego uwzględnienia żądań). Wyjątek od tej zasady stanowi art. 102 k.p.c. (zasada słuszności). Zastosowanie tego przepisu dotyczyć musi szczególnie uzasadnionych wypadków i nie może być stosowane w każdej sprawie, jest to wyjątek od reguły odpowiedzialności za wynik procesu. Takie sformułowanie wprawdzie nie jest klauzulą generalną, jednak opiera się na zwrocie niedookreślonym, który może odsyłać również do argumentów natury aksjologicznej. Regulacja ta znajdzie zastosowanie w wyjątkowych sytuacjach, gdy z uwagi na okoliczności konkretnej sprawy, oparcie rozstrzygnięcia na zasadach ogólnych postępowania cywilnego dotyczących zwrotu kosztu procesu byłoby nieuzasadnione, ma ona charakter dyskrejonalny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 kwietnia 2013 r., sygn. akt III CZ 75/12, Lex 1353220).

Okoliczności uzasadniające zastosowanie art. 102 k.p.c. mogą wynikać z przebiegu postępowania, jak i mogą leżeć poza procesem i wynikać na przykład z trudnej sytuacji majątkowej strony. W ocenie Sądu Okręgowego powodowie nie wskazali w tej sprawie trudnej sytuacji majątkowej, a to skonstruowanie przez nich żądanie rozpoczęło proces, zaś jego zmiana (tego żądania) doprowadziła do konieczności oceny skuteczności procesowej tej czynności. Trudno

zatem przywoływać zasady słuszności, gdy żądanie skonstruowane przez powodów przekraczało o 47% te roszczenia, których mogli zasadnie żądać. Dlatego też, w realiach rozpoznawanej sprawy, brak podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c., powodowie wszczynając proces musieli bowiem liczyć się z kosztami, sam zaś fakt przeszacowania należnych im świadczeń nie wskazuje jeszcze na to, że nie powinni ponosić kosztów postępowania w tym zakresie.

Dodać należy, że w literaturze podnosi się, iż wyjątkowo art. 102 k.p.c. może znajdować zastosowanie, w połączeniu z art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 755 ze zm.), gdy obowiązek uregulowania nieuiszczonych kosztów sądowych dotyczy przeciwnika strony zwolnionej od kosztów sądowych; w tej sprawie jednak żadna ze stron nie była zwolniona od kosztów sądowych, a zastosowanie art. 113 tej ustawy wiąże się z poniesieniem tymczasowo wydatków przez Skarb Państwa (por. art. 83 ust. 2 tej ustawy). Dlatego też art. 102 k.p.c. nie mógł zostać naruszony na skutek jego niezastosowania. W skład kosztów procesu wchodzi zaś koszty sądowe, ale tylko te już uiszczone (por. art. 98 § 1, 2 i 3 k.p.c.), a nie te, których jeszcze nie uiszczono. (Por. też wyrok Sądu Najwyższego z 25 listopada 2010 r., sygn. akt I CSK 702/09, Lex 688668; P. Feliga [w:] Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Komentarz, pod red. P. Feligi, WKP z 2019 r., tezy 4., 25. i 26. do art. 113; K. Gonera [w:] Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Komentarz, LexisNexis z 2011 r., tezy 5. i 17. do art. 113).

Zarzutami proceduralnymi sąd drugiej instancji jest związany (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55).

Warto wskazać, że zgodnie z powyżej poczynionymi uwagami nie było też podstaw do zaniechania pobrania od powodów nieuiszczonych kosztów sądowych; do tego bowiem może dojść tylko w szczególnie uzasadnionych przypadkach, a w tej sprawie żaden taki przypadek nie zachodzi (por. art. 113 ust. 4 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych

w sprawach cywilnych w związku z art. 83 ust. 2 tej ustawy).

Zastosowana przez Sąd Rejonowy regulacja prawna jest prawidłowa, przy czym co do nieuiszczonych kosztów sądowych zastosowanie ma regulacja art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 83 ust. 2 tej ustawy i art. 100 k.p.c., gdyż w tym zakresie wydatki tymczasowo poniósł Skarb Państwa.

Dlatego też zarzuty apelacji okazały się bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c., należało orzec jak w punkcie 1. sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego (pkt 2. sentencji) orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych

(t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265) oraz § 10 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia, albowiem powodowie przegrali sprawę i powinni zwrócić pozwanej koszty zastępstwa procesowego.

SSR (del.) Danuta Woław-Klyta SSO Roman Troll SSO Beata Majewska-Czajkowska